K.M.S, Wstawaj i walcz

ku*wa musisz wstać I walczyć
bierz na barki co ci przyniósł los
parę małych kroków naprzód
i zacznij z ziemi zbierać te rozsypane kawałki siebie

życie to szansa, nie daj sobie jej zabrać
przecież to co nas zwalcza, pochodzi od nas samych
to siebie musisz zmienić
a ściemniać ze już nic się nie poprawi
choć w zanadrzu mamy marny arsenał

to trzeba sięgnąć ręką po te nierealne marzenia
i sobie stawiać co dzień z rana nowe szczeble na szczyt
weź nie poddawaj sie
jak żyjesz możesz nadal tam wejść
i nie masz prawa sobie wmawiać
ze sie nie da czegoś zrobić

za pierwszym razem mało kto dostaje aplauz
nie zmieniaj zdania jeśli stawiasz pewne kroki
ścieżka po stromych zboczach będzie tego warta
każde kłopoty możesz pokonać i zwalczyć
to co nas przeistacza to porażka